

Wyrok z dnia 17 kwietnia 2009 r.

I UK 314/08

Zawarcie umowy o pracę nakładczą wyłącznie w celu niepłacenia wyższych składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej stanowi obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c.).

Przewodniczący SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca). Sędziowie SN: Katarzyna Gonera, Jolanta Strusińska-Żukowska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 17 kwietnia 2009 r. sprawy z powództwa Radosława B. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w C. z udziałem zainteresowanego Romana W. - „T.” w K. o podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę nakładczą, na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 maja 2008 r. [...]

I. o d d a l i ł skargę kasacyjną,

II. zasądził od odwołującego się na rzecz pozwanego 120 (sto dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z 14 maja 2008 r. oddalił apelację wnioskodawcy Radosława B. od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z 25 stycznia 2008 r., którym oddalono jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w C. z 10 maja 2007 r., stwierdzających, że wnioskodawca nie podlega ubezpieczeniom z umowy o pracę nakładczą, lecz z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, gdyż umowa o pracę nakładczą zmierzała do obejścia prawa przez opłacanie składek znacznie niższych niż z prowadzonej działalności gospodarczej.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca w czerwcu 2004 r. został objęty ubezpieczeniem społecznym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Dnia 1

marca 2006 r. zawarł umowę o pracę nakładczą z zainteresowanym Romanem W., prowadzącym działalność gospodarczą (firmę T. w K.), w której zobowiązał się do wykonywania zestawów reklamowych, co polegało na uzyskaniu danych teleadresowych potencjalnych klientów i przekazaniu zaadresowanych kopert nakładcy. Strony określiły miesięcznie minimalnie 45 kompletów reklamowych i za skompletowanie jednej przesyłki wynagrodzenie 10 zł. W związku z umową o pracę nakładczą wnioskodawca zmienił tytuł ubezpieczeń społecznych z prowadzonej działalności gospodarczej na ubezpieczenie w związku z wykonywaniem pracy nakładczej. Wnioskodawca nie dochował warunków umowy o pracę nakładczą, gdyż miesięcznie wykonywał około 4 zestawów, uzyskując z tego tytułu przychód w granicach do 160 zł. Sąd Okręgowy w ocenie prawnej zgodził się z pozwanym, że umowy o pracę nakładczą zmierzały do obejścia art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (ustawa o s.u.s.). Chodziło o drugi tytuł podlegania ubezpieczeniom i opłacanie niższych składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne niż wynikające z prowadzonej jednocześnie działalności gospodarczej. Z umowy o pracę nakładczą wynikały niskie podstawy wymiaru składek w stosunku do wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu działalności gospodarczej oraz do wynagrodzenia przewidzianego w § 3 rozporządzenia z 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (rozporządzenie), zastrzegającego, iż nakładca winien osiągać przychód przynajmniej w wysokości 50% najniższego wynagrodzenia. Wnioskodawca w takiej sytuacji nie mógł powoływać się na zbieg tytułów do ubezpieczeń społecznych (art. 9 ust. 2 ustawy o s.u.s.), skoro umowa o pracę nakładczą została zawarta w celu opłacania składek bez ograniczeń w zakresie minimalnej podstawy wymiaru składek. Naruszała zatem art. 58 § 1 k.c.

Sąd Apelacyjny uznał za prawidłowe ustalenia i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji. Dodatkowo wskazał, że faktyczna realizacja umów o pracę nakładczą znacznie poniżej umówionej liczby kopert potwierdza rozstrzygnięcie o zamierzonym obejściu prawa, gdyż osiągnięte wynagrodzenia z tych umów nie uprawniały do objęcia ubezpieczeniem społecznym w sytuacji jednoczesnego podlegania ubezpieczeniom społecznym z prowadzonej działalności gospodarczej. Zachowanie wnioskodawcy miało na celu zminimalizowanie kosztów związanych z obowiązkiem podlegania ubezpieczeniu w sytuacji prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej. Umowa o pracę nakładczą, której jedynym celem jest uzyskanie prawa wyboru ubez-

pieczenia z uwagi na niską składkę, jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, bowiem jej celem jest świadczenie pracy, „a nie wyłącznie zamiar uniknięcia obowiązku ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej i opłacania wiążącej się z tym ubezpieczeniem wyższej składki”.

W skardze kasacyjnej zarzucono: 1. naruszenie art. 58 § 1 k.c., przez jego błędne zastosowanie i stwierdzenie, iż umowa o pracę nakładczą była zawarta dla pozorów, gdy z ustaleń wynika, że na jej podstawie była świadczona praca nakładcza w ograniczonym zakresie i strony umowy wykonywały rzeczywiste obowiązki i prawa w niej zawarte, a tym samym brak jest jakichkolwiek podstaw do przypisania ich działaniom próby obejścia prawa; 2. naruszenie § 3 i 27 rozporządzenia z 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą, co doprowadziło do ustalenia, iż aby praca nakładcza była podstawą do odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne, a umowa do niej zobowiązująca nie mogła być uznana za umowę pozorną, zmierzającą do obejścia prawa, to wykonawca musi uzyskiwać dochód w wysokości co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia określonego w przepisach szczególnych, podczas gdy z analizy przepisów dotyczących świadczenia pracy nakładczej nie wynika, żeby nakładca i wykonawca byli ograniczeni w możliwości ustalania zakresu pracy nakładczej, jak również kwoty stanowiącej wynagrodzenie za świadczoną pracę, tym bardziej, iż sam autor rozporządzenia dopuszcza możliwość osiągnięcia niższych dochodów z „tytułu pracy nakładczej, uzależniając od tego prawo do urlopu wypoczynkowego w § 14 rozporządzenia”.

Skarżący wniósł o uchylenie wyroków i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania lub uwzględnienie odwołania.

Pozwany wniósł o oddalenie skargi i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie ma uzasadnionych podstaw i dlatego została oddalona. Czym innym jest sprzeczność czynności prawnej z ustawą, a czym innym czynność mająca na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Można się zgodzić ze skarżącym, że nie jest nieważna umowa o pracę nakładczą, w której minimalna miesięczna ilość pracy, określona przez strony, nie zapewnia uzyskania przez wykonawcę co najmniej połowy najniższego wynagrodzenia (§ 3 ust. 1 rozporządzenia). Nie chodzi wówczas o

sprzeczność takiej umowy z prawem (ustawą). *Prima facie*, tym bardziej nie można by tego powiedzieć o umowach zawieranych przez strony, skoro umówione w niej 145 kompletów po 10 zł, miesięcznie gwarantowałyby połowę ówczesnego najniższego wynagrodzenia. W sprawie nie chodziło jednak tylko o to czy literalna treść umów o pracę nakładczą nie naruszała przepisów rozporządzenia, lecz o to, jak były realizowane i czy stanowiły podstawę ubezpieczeń społecznych (art. 6 ust. 1 pkt 2 i 5 ustawy o s.u.s.). Skarżący może zasadnie twierdzić, że nakładca i wykonawca nie byli ograniczeni w możliwości ustalania zakresu pracy nakładczej, jak również kwoty stanowiącej wynagrodzenie za świadczoną pracę. Objęte jest to bezpośrednią relacją między stronami umowy i przepisy rozporządzenia (§ 3, 14, 27) nie muszą być naruszone.

Inna jest sytuacja, gdy umowa formalnie nie sprzeciwia się ustawie, jednak ma na celu obejście ustawy i z tej przyczyny jest nieważna (art. 58 § 1 k.c.). Nawet formalnie poprawna realizacja umowy w efekcie może zmierzać do obejścia prawa. Punkt ciężkości skargi łączony z tym, że praca nakładczą była wykonywana i strony dowolnie mogły określać jej zakres, nie eliminuje skutku nieważności tego zobowiązania, w tym przypadku jako podstawy ubezpieczenia społecznego. Zastosowanie klauzuli nieważności z art. 58 § 1 k.c. jest szczególne (wyjątkowe), a zarazem szerokie, gdyż ocenie poddaje się skutki różnych zdarzeń i czynności prawnych. Zarzuty skargi zatrzymują się na wykonywaniu obowiązków z umowy nakładczej i twierdzeniu, że z tej racji brak jest podstaw do przypisania obejścia prawa. Nie jest to wystarczające do podważenia podstawy prawnej zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Skarga podlega rozpoznaniu w granicach podstaw kasacyjnych i ich zarzutów (art. 398¹³ § 1 k.p.c.), przy uwzględnieniu ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Sąd Apelacyjny nie stwierdził (w uzasadnieniu), że umowa o pracę nakładczą była zawarta dla pozorów. Wówczas jej nieważność określałby art. 83 k.c. (którego nie powołano w wyroku) i również skarga nie stawia zarzutu naruszenia tego przepisu. Czym innym jest działanie pozorne, którego strona podmiotowa i przedmiotowa należy do stanu faktycznego, co oznacza, że dotychczasowe ustalenia Sądu pierwszej instancji, przyjęte przez Sąd drugiej instancji, są wiążące w ocenie podstawy materialnoprawnej skargi (mimo odwołania się do art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. skargi nie oparto na podstawie procesowej). Działanie pozorne strony często składa się na obejście prawa (art. 58 § 1 k.c.). Ustalono je w niniejszej sprawie. Wnioskodawca wykonywał znikomą ilość pracy z umowy o pracę

nakładczą („poniżej 10 % minimalnej normy”). Postanowienia umowy o pracę nakładczą z jej realizacją wyraźnie się rozmięły. Uzasadnione jest stwierdzenie, że nie zachodziła realna potrzeba tej umowy dla obu jej stron, taka jak w typowych umowach o pracę nakładczą. Skarżącemu nie była ona konieczna jako źródło utrzymania, skoro prowadził działalność gospodarczą a dochód z umowy nakładczej był niewielki, z drugiej strony, sam nakładca nie wymagał większej ilości pracy (takiej jak w umowie). Sądy ustaliły rzeczywistą przyczynę (kauzę) zawarcia umowy o pracę nakładczą i dla rozpoznania skargi jest to wiążące (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Skarżący nie zawarłby umowy o pracę nakładczą i nie realizowałby jej w znikomym zakresie, tak jak ustalono, gdyby nie prowadził działalności gospodarczej. Chodziło więc tylko o przedmiotowe wykorzystanie przepisów o ubezpieczeniu społecznym i stworzenie formalnej podstawy ubezpieczenia, która nie była realizowana w sposób typowy dla umowy o pracę nakładczą, a za jedyny cel miała unikanie płacenia składek na ubezpieczenia społeczne z prowadzonej działalności gospodarczej.

Sąd Najwyższy rozpoznawał już skargi kasacyjne ubezpieczonych w podobnych sprawach (stanach faktycznych i prawnych). W kilku wyrokach z 9 stycznia 2008 r. stwierdzał, że: (1) jeżeli umowa o pracę nakładczą jest zawarta przez przedsiębiorcę w sposób pozorny, a składki ubezpieczeniowe liczone są od wynagrodzenia niższego niż połowa płacy minimalnej, Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma prawo odmówić objęcia wnioskodawcy korzystniejszym ubezpieczeniem chałupniczym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 r., III UK 73/07, Monitor Prawa Pracy 2008 nr 2, poz. 58); (2) w zakresie nienormowanym przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą, które przenoszą na te osoby określone uprawnienia pracownicze, do oceny ważności umowy o pracę nakładczą i zobowiązań z niej wynikających mają zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego; (3) wykładnia funkcjonalna i systemowa przepisów prawa pracy i prawa ubezpieczeń społecznych prowadzi do wniosku o doniosłości prawnej tylko takiej umowy o pracę nakładczą, w której strony uzgodniły i realizowały rozmiar wykonanej pracy nakładczej w ilości gwarantującej wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę; (4) pozorna umowa o pracę nakładczą, na podstawie której jej strony nie miały zamiaru i nie realizowały konstrukcyjnych cech (elementów) tego zobowiązania dotyczących rozmiaru wykonywanej pracy w ilości gwarantującej wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę, nie stanowi upraw-

nionego tytułu podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym osób wykonujących pracę nakładczą (art. 6 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 9 ust. 2 *in fine* ustawy z 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych); (5) pozorne czynności prawne lub zachowania naruszające zasady współzycia społecznego nie korzystają z ochrony Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 r., III UK 74/07, LEX nr 376437; III UK 75/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 53 i III UK 77/07, LEX nr 465895).

Zatrudnienie przez nakładcę w tożsamy sposób około 350 osób nie stanowiło wystarczającego kontrargumentu, gdyż rozpoznaniu w tej sprawie podlegała tylko indywidualna sprawa skarżącego. Przytoczone wyżej przykłady orzecznictwa na tle podobnych spraw pokazują, że i ta sprawa nie jest odosobniona, gdyż wskazuje na realizację określonej metody (schematu) przez ubezpieczonych, polegającej na instrumentalnym wykorzystywaniu umowy o pracę nakładczą w celu uniknięcia wyższej składki od rzeczywistej podstawy ubezpieczenia wynikającej z prowadzonej działalności gospodarczej. Znikoma ilość pracy nakładczej w stosunku do umówionej nie stanowiła podstawy ubezpieczenia społecznego, gdy jednocześnie wykonawca prowadził działalność gospodarczą, a umowę o pracę nakładczą zawarł jedynie w celu niepłacenia składek na ubezpieczenia społeczne z tej działalności (obejścia prawa - art. 58 § 1 k.c.).

Ustawodawca dostrzegł problem pozornego zbiegu podstaw ubezpieczenia i dodał przepis art. 9 ust. 2b w ustawie o s.u.s. (od 1 marca 2009 r.), zgodnie z którym osoba wykonująca pracę nakładczą, prowadząca jednocześnie pozarolniczą działalność, o której mowa w art. 8 ust. 6 pkt 1, podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu tej działalności, jeżeli z tytułu wykonywania pracy nakładczej podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe jest niższa od obowiązującej tę osobę najniższej podstawy wymiaru składek dla osób prowadzących pozarolniczą działalność. Może ona dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi również z tytułu wykonywania pracy nakładczej.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398¹⁴ k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

=====